

W.E.N.A., Najlepsze Przed Nami (x O.S.T.R.)

Wierzę, że najlepsze jest jeszcze przed nami!

[W.E.N.A.]

Nadal mam w pamięci dom
Piłkę na asfaltowym szkolnym boisku
Moi ludzie też są stąd
Kilku zostało do dziś tu
Pamiętam skąd przyszedłem
Życie za którym biegnę
Oddała mnie od startu wydając się zbyt odległe
Nie widzę linii mety
Żadna z innych rzeczy
Nie dała mi takich możliwości
W parę linii zeszyt
Znajdując sens pośród stron nie zapisanych
Wierzę, że najlepsze jest jeszcze przed nami

[O.S.T.R.:]

Stare kamienice, osiedla i kłamstwa
Dzicy lokatorzy, skute bloki, peryferia miast
Na co stać nas?
Trzyma mnie tutaj tylko grawitacja
Życie nauczyło mnie, że nie ma większych granic jak ta
Nie handluję prochami
Bóg chciał, że mam platynę
Fryderyk? Daj spokój, do dziś stoi nad kibelem
Złote płyty?
Zgubiłem, nie chcę żyć wśród wygranych
Wierzę, że najlepsze jest jeszcze przed nami

[W.E.N.A.]

O.K.
Spełnia się największy sen jaki miałem
Miniony rok w trasie
Biłem pięść z całym krajem
Tyle zdjęć
Wiele wspomnień
Jeden cel
Walczyć dalej
Dla tych, których wkurwia fakt, że mi się udaje
Środkowy palec w górze
Z Bogiem nie rozmawiam
Jedyną wiarę jaką znam zostawiam na kablach
Tak jest od dawna
Wiem, że wytrwamy
Wierzę, że najlepsze jest jeszcze przed nami

[O.S.T.R.:]

Zrozumiem ich
Jeden mądry, a nie milion głupców
Dwa tysiące koncertów, Rolling Stones tylko trueschool
Wyrwałem się z projektu patologii przedmieść
Choć blizny, wybite zęby zdradzają skąd jestem
Idę pod prąd, nie ulegam emocjom
Czerwone oczy - kolor nieba nad Moskwą
Ziemia zmienia się non stop,
Przestrzeń bez granic
Wierzę, że najlepsze jest jeszcze przed nami

[W.E.N.A.]

Celebruję życie
Żyję snem, nie chcę się obudzić
Serce tłoczy wrzącą krew, nic jej nie ostudzi
Wola walki niesie mnie gdzieś wysoko

Między światem pierwszych skrzypiec,
A tym w którym gram głęboko w tle
Nie prosząc się o uznanie ani szacunek
Nie interesuje mnie, jak interpretujesz naturę moich słów
Ich ogień za wcześnie się nie wypali
Wierzę, że najlepsze jest jeszcze przed nami

[O.S.T.R.:]

Nie chcę mi się prosić byś znał na pamięć ten track
Wybacz nie czekam na propsy, gdy każdy kłamie w twarz
Nie szukam stale braw,
ludzie, Na salę patrz
Nie błagałem by przyszli choć to oddaje high
Portret zostaje w nas - też spróbuj to uwiecznić
Koncert przesłania vibe - trzyma mnie na powierzchni
Nie od dziś patrzę w niebo - jakoś piekło pod nogami
Wierzę, że najlepsze jest jeszcze przed nami